

niedziela, 24.12.2023

Jezus darem dla nas! [Łk 2, 1-14]

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym świecie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcy Syrii był Kwiryniusz. Podawali więc wszyscy, aby się dało zapisać, kiedy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dało zapisać z połączoną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierwszoroźnego Syna, owinięła Go w pieluszkę i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Wtem stanęli przy nich anioł Pański i chwycił Pański zewsząd ich owoce, tak że bardzo się przestraszyli. I rzekł do nich anioł: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w wasze Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszkę i leżące w żłobie». I nagle przyszedło do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodoba».

>P<

Gdyby dane nam było cofnąć się w czasie, gdybyśmy posiadali wehikuł czasu, i mogli doświadczyć Bożego Narodzenia, które dokonało się 2000 lat temu, to z pewnością zobaczylibyśmy dokładnie to, co zanotował św. Łukasz, a co czytamy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii. Doświadczylibyśmy pierwszego Bożego Narodzenia. Zdziwilibyśmy się, ilu dzisiejszych elementów świątecznych, by tam brakowało: łańcuchów, choinek, świecidełek, bogatych prezentów, zakupowego szaleństwa. Nie byłoby tam także wykwintnych potraw. Zachwyciłaby nas prostota, ubóstwo i tylko On - Jezus - byłby dla nas wtedy najważniejszy. Oczywiście nie chcę sugerować, że nasze dekoracje i świąteczny klimat tych wydarzeń jest czymś złym. Wydaje mi się jednak, że czasami stają się one ważniejsze niż sam fakt przyjścia Boga na świat. Dlatego trzeba nam nieustannie wracać do początku i istoty Bożego Narodzenia. Trzeba zachwycić się z faktu przyjścia Boga na świat. To przecież Jego narodziny świętujemy. Sugeruje nam to również piękna modlitwa Kościoła. Podczas Mszy Świętej Pastorskiej nad ofiarowanymi Bogu darami chleba i wina, odmówiona została przez kapłana prośba, w której można było usłyszeć następujące słowa: "Wszechmogący Boże, przyjmij z upodobaniem dary złożone w świętą noc Narodzenia Pańskiego i przez tajemniczą wymianę darów daj nam udział w Bóstwie Twojego Syna, w którym nasza ludzka natura zjednoczyła się z Tobą. Przez Chrystusa, Pana naszego". Zachwycił mnie zwrot mówiący o tajemniczej wymianie darów. Bóg w tej liturgii, w jej centrum, kładzie akcent na dar. To jest prezent, który otrzymaliśmy od Ojca Niebieskiego - Jego Jednorodzonego Syna. Jezus stał się człowiekiem. On przyjął nasze ludzkie ciało. Stał się do nas podobnym we wszystkim z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4, 15). Jezus przyjął nasze człowieczeństwo, by podprowadzić nas do swojego Bóstwa. Pięknie tłumaczył to papież Benedykt XVI podczas audiencji generalnej 9 stycznia 2013 roku. Mówił wtedy tak: "Bóg uczynił ze swojego jedyne Syna dar dla nas, przyjął nasze człowieczeństwo, by nam dać swoje Bóstwo. Jest to wielki dar. Również w naszym obdarowywaniu nie jest ważne, czy prezent jest drogi; ten, kto nie potrafi dać trochę siebie, daje zawsze za mało; usiłuje się nawet niekiedy serce i wysiłek dania siebie zastąpić pieniędzmi, rzeczami materialnymi. Tajemnica Wcielenia wskazuje, że Bóg tak nie postąpił: nie dał czegoś, lecz dał samego siebie w swoim Synu Jednorodzym. Odnajdujemy tu wzór dla naszego dawania, abyśmy w naszych relacjach, zwłaszcza tych najważniejszych, kierowali się bezinteresowną miłością". Drodzy Czytelnicy, przyjmijmy ten Boży dar do swojego życia. Niech Jezus stanie się dla nas najcenniejszym prezentem dla naszego życia. Zachwyćmy się tymi wielkimi tajemnicami, które w tym czasie sobie przypominam. Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia!

-----fot. pixabay